

Z doktorem Rafałem Sierchułą rozmawiała Nadia Sola-Sałamacha

Jak zrodził się pomysł stworzenia albumu o Generale Józefie Hallerze?

Rafał Sierchuła:

Rok 2017, uchwałą Senatu RP, został ogłoszony Rokiem Generała Hallera. Wiąże się to z setną rocznicą wydania przez prezydenta Republiki Francuskiej - Raymonda Poincaré, dekretu o utworzeniu na terenie Francji, samodzielnych polskich jednostek wojskowych, na czele których rok później stanął przyszły „Błękitny Generał”. Postać Generała Józefa Hallera doskonale wpisuje się również w trwające już obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Te rocznice, jak również polityka historyczna IPN zainspirowały Pana Prezesa IPN dr. Jarosława Szarka do podjęcia decyzji o wydaniu albumu.

Dlaczego Józef Haller?

R.S.: Józef Haller należy do grona „ojców Niepodległości”, ale jego dokonania i znaczenie dla historii Polski, choć niezwykle ważne, pozostają w opinii publicznej zapomniane.

Jak formował się zespół autorski?

R.S.: Powierzone mi przez prezesa IPN zadanie przygotowania albumu w ciągu dwóch miesięcy było dla jednej osoby niewykonalne. Podejmując pracę badawczą nad wydawnictwem, zaprosiłem do współpracy dwóch wybitnych kolegów, ekspertów w dziedzinie historii XX w.: dr. hab. Krzysztofa Kaczmarek, specjalistę od historii polskiej emigracji, oraz dr. Wojciecha Muszyńskiego, prowadzącego badania nad historią Polskich Korpusów w Rosji.

Jak przebiegała praca nad albumem? Czy spotkali się Panowie z jakimiś trudnościami?

R.S.: Była to bardzo trudna praca pod presją czasu. Nie bez znaczenia był również ogrom powierzonego nam zadania- sama literatura przedmiotu liczy blisko półtora tysiąca publikacji. Plany i projekt wstępny albumu został przez nasz zespół opracowany bardzo szybko, podobnie jak obszerny, liczący 60 stron artykuł biograficzny, będący zasadniczym wstępem do albumu. Poważną trudnością w przygotowaniu publikacji było pozyskiwanie ikonografii. Dość powiedzieć, iż jedna z najważniejszych kolekcji fotograficznych ze Stanów Zjednoczonych, dotarła do nas na dziesięć dni przed drukiem albumu. W tym miejscu chciałbym podziękować wielu osobom, które bardzo pomogły nam w realizacji tego projektu.

Album jest bogato ilustrowany fotografiami, mapami, dokumentami i zdjęciami zabytków - skąd pozyskiwali Panowie materiały?

R.S: Materiały pochodzą z różnych archiwów w Polsce i na świecie. Największe wsparcie otrzymaliśmy w tym zakresie od Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie. W trakcie przygotowań do albumu, pozyskaliśmy dokumenty i fotografie z ponad 20 instytucji archiwalnych, nie tylko z Polski, ale również ze Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii. Jestem również wdzięczny osobom prywatnym za udostępnienie swoich zbiorów rodzinnych.

Na koniec naszej rozmowy, proszę o opisanie w kilku słowach kim dla Pana jest Józef Haller?

R.S: Dla mnie osobiście gen. Haller jawi się przede wszystkim jako działacz społeczny. Poza wspaniałą kartą wojenną należy wspomnieć o zaangażowaniu „Błękitnego generała” w działalność ZHP, Akcji Katolickiej, Polskiego Czerwonego Krzyża, ruchu korporacyjnego (na Uniwersytetach Poznańskim i Warszawskim) oraz kombatanckiej organizacji – Związek Hallerczyków. Nie bez znaczenia jest także jego działalność polityczna w Stronnictwie Pracy. Generał Józef Haller był również aktywny w środowiskach polonijnych. W ciągu swego życia czterokrotnie odwiedził Stany Zjednoczone, spotykając się z dawnymi podkomendnymi i prowadząc rozmowy z amerykańskimi politykami dotyczące wsparcia weteranów. Cieszył się wielkim autorytetem i estymą wśród swych dawnych żołnierzy.